

UZASADNIENIE

Pozwem z 10.07.2018r. (k.4-8) przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. T. C. i A. C. wystąpili o zasądzenie kwot po 40000 złotych, zaś M. C. (1) o zasądzenie kwoty 12000 złotych, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią M. C. (2) w wyniku wypadku, do którego doszło w dniu 5.10.2015r. w miejscowości D..

Uzasadniając żądanie pozwu pełnomocnik inicjatorów postępowania wskazywał, iż tego dnia nieustalony samochód potrącił M. C. (2), który zmarł w wyniku doznanych obrażeń. Kierowca nieustalonego pojazdu zbiegł z miejsca zdarzenia, nie udzielając pomocy poszkodowanemu.

Jak wskazał pełnomocnik, pozwany odpowiedzialny za skutki zdarzenia na podstawie regulacji z art.98 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odmówił uznania swej odpowiedzialności wskazując, iż do wypadku doszło z wyłącznej winy M. C. (2), który znajdując się pod wpływem alkoholu poruszał się nieprawidłową stroną jezdni w warunkach ograniczonej widoczności, stwarzając stan zagrożenia na jezdni.

W ocenie pełnomocnika powodów skoro, jak wynikało to z relacji A. C. samochód, który potrącił jego ojca jechał na światłach drogowych, tym samym miał pełną możliwość dostrzeżenia pieszego i uniknięcia wypadku. Nadto, skoro jak wynikało to z opinii sporządzonej dla potrzeb postępowania prowadzonego w związku z wypadkiem drogowym, pokrzywdzony zwrócony był przodem lub tyłem do przodu pojazdu, tym samym nie można uznać definitywnie, że M. C. (2) poruszał się nieprawidłową stroną jezdni. W konsekwencji zdaniem pełnomocnika, wobec istnienia również innych, poza dotyczącymi poszkodowanego, okoliczności wpływających na powstanie szkody, tym samym nie istnieją podstawy do stwierdzenia wyłącznej winy jako przesłanki egzoneracyjnej.

Odnosząc się do zagadnienia krzywdy doznanej przez powodów w rezultacie śmierci M. C. (2) pełnomocnik inicjatorów postępowania wskazywał na szereg negatywnych konsekwencji jakie dotknęły T. C. – współmałżonkę, A. C. – syna i M. C. (1) – wnuka poszkodowanego, uzasadniających zasądzenie kwot objętych pozwem.

Pełnomocnik pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. w odpowiedzi na pozew z 7.09.2018r. (k.86-94) wniósł o oddalenie roszczeń powodów w całości. Jak wskazał, strona pozwana jest gwarantem spełnienia świadczenia pieniężnego z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych pomiędzy innymi w przypadku braku możliwości ustalenia zobowiązanego ubezpieczyciela w sytuacjach w których zarówno odpowiedzialność sprawcy za skutki zdarzenia nie budzi wątpliwości jak i wysokość należnego świadczenia została ustalona w sposób prawem przewidziany.

Zdaniem pełnomocnika pozwanego wyłączną winę za zaistnienie zdarzenia ponosi poszkodowany M. C. (2), albowiem to jego nieprawidłowe zachowanie stanowiło jedyną i wyłączną przyczynę wypadku. Jak wskazał pełnomocnik poszkodowany w stanie nietrzeźwości (1,4 promila alkoholu we krwi), po zmroku, poza terenem zabudowanym poruszał się nieprawidłową stroną jezdni w odzieży nie posiadającej elementów odblaskowych, prowadząc obok siebie rower nie posiadający oświetlenia, pomimo istnienia trawiastego pobocza o szerokości 1,5 metra. Poszkodowany znajdując się na torze ruchu samochodu nie ustąpił pierwszeństwa kierującej samochodem osobie, która prowadząc pojazd z prędkością znacznie niższą od dopuszczalnej na odcinku drogi na którym doszło do wypadku nie miała najmniejszych szans na jego uniknięcie.

Uzasadniając zajmowane stanowisko procesowe pełnomocnik wskazał na naruszenie wyłącznie przez poszkodowanego szeregu unormowań określających zasady ruchu drogowego, które finalnie doprowadziły do wypadku stanowiąc jego wyłączną przyczynę.

Kwestionując zasadność zgłoszonych w pozwie roszczeń pełnomocnik Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wskazał, iż w odniesieniu do M. C. (1) – wnuka M. C. (2) nie istnieją podstawy do zaliczenia go do kręgu najbliższych

członków rodziny zmarłego. Zdaniem pełnomocnika strona powodowa nie udowodniła ponadto krzywdy doznanej po stracie poszkodowanego – faktu doznania przez inicjatorów postępowania znacznych cierpień i bólu po stracie osoby bliskiej.

Sąd ustalił i zważył co następuje:

W dniu 5.10.2017r. około godziny 19.17, w porze nocnej, na drodze D. – B., poza obszarem zabudowanym, na odcinku nie oznakowanym znakami drogowymi pionowymi i poziomymi doszło do wypadku drogowego. Na znajdującym się na drodze w pozycji leżącej w odległości około 1,3 metra od krawędzi jezdni M. C. (2) najechał nieustalony co do marki samochód osobowy prowadzony przez nieustalonego kierującego, który po wypadku odjechał z miejsca zdarzenia nie powiadamiając służb ratunkowych, jak również nie udzielając poszkodowanemu pomocy. W wyniku wypadku M. C. (2) doznał pomiędzy innymi: złamania wieloodłamowego czaszki, złamania wieloodłamowego kości udowej prawej, złamania obu kości podudzia prawego nad kolaniem, złamania żeber II – VI w linii środkowo – obojczykowej prawej, złamania obu gałęzi kości łonowych, złamania obu talerzy biodrowych, złamania nadkłykcia przyśrodkowego kości ramiennej prawej, złamania kostki przyśrodkowej prawej, rozejścia się spojenia łonowego, rozejścia się stawu krzyżowo – biodrowego, pęknięcia nerki prawej, zmiążdżenia tkanek uda i podudzia prawego, krwawienia podpajęczynówkowego, śladowego krwawienia podtwardówkowego prawostronnego, wylewów krwawych w powłokach miękkich głowy, licznych wylewów w tkance podskórnej i mięśniach kończyn dolnych, uszkodzenia więzadeł kolana prawego, podbiegnięcia krwawego ściany żołądka, podbiegnięcia krwawego torebki nerki prawej, a ponadto licznych otarć i uszkodzeń tkanek zewnętrznych. Obrażenia jakich doznał M. C. (2) doprowadziły do wstrząsu urazowego i krwotocznego, wynikającego z urazu wielonarządowego, skutkującego zgonem wkrótce po zdarzeniu. W chwili zdarzenia nieustalony pojazd poruszał się z prędkością wynoszącą około 71,3km/h przy ograniczeniu obowiązującym na tym odcinku drogi, stanowiącym obszar niezabudowany do 90km/h.. Kierujący, prowadząc pojazd w dobrych warunkach drogowych, po dostrzeżeniu niebezpieczeństwa znajdując się w odległości około 37 metrów podjął nieskutecznie próbę zahamowania pojazdu i ominięcia poszkodowanego.

Przybyły na miejsce wypadku zespół ratunkowy po przeprowadzeniu czynności reanimacyjnych poszkodowanego stwierdził zgon M. C. (2).

Postanowieniem z 29.03.2016r. wszczęte uprzednio śledztwo w sprawie spowodowania wypadku drogowego w dniu 5.10.2015r. zostało umorzono wobec stwierdzenia, iż czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego zaś w sprawie nie udzielenia pomocy poszkodowanemu przez kierującego pojazdem, z powodu niewykrycia sprawcy czynu.

Wskazany stan faktyczny sąd ustalił na podstawie: dokumentów z akt sprawy (...) Prokuratury Rejonowej w Sokółce, to jest notatek urzędowych (k.2-3), karty informacyjnej (k.4), protokołów oględzin (k.5-13), opinii biegłych z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego S. C. oraz biegłej z zakresu medycyny sądowej M. D. (k.122-148), postanowienia Prokuratury Rejonowej w Sokółce z 29.03.2016r. (k.135-136 akt sprawy).

W ocenie sądu wytoczone przez T. C., A. C. i M. C. (1) powództwo podlegało oddaleniu.

Stosownie do regulacji z art.98 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych w tym roszczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów pomiędzy innymi w sytuacji w której szkoda zaistniała w okolicznościach uzasadniających odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego, a nie ustalono jego tożsamości.

Dla oceny zatem istnienia po stronie pozwanego powinności świadczenia sięgnąć należy do regulacji z art.435 w zw. z art.436k.c., przewidującej opierającą się na zasadzie ryzyka odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną mechanicznym środkiem komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody, za wyjątkiem sytuacji w których szkoda wystąpiła z powodu siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy w ocenie sądu za wyłączną przyczynę zaistnienia wypadku w wyniku którego śmierć na miejscu poniósł M. C. (2) uznać należy zachowanie samego poszkodowanego.

W świetle ustaleń niekwestionowanej i nie budzącej wątpliwości opinii biegłych S. C. i M. D., poczynionych w oparciu o dokumentację uzyskaną w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Sokółce w sprawie (...) nie ulega wątpliwości, iż to zachowanie poszkodowanego M. C. (2), który w porze nocnej w niekontrastowej odzieży, nie posiadającej jakichkolwiek elementów odblaskowych, będąc w stanie nietrzeźwości leżał na jezdni drogi prowadzącej z miejscowości D. – Ł. do miejscowości B. stanowiło wyłączną przyczynę zaistnienia zdarzenia.

Z dokonanej przez biegłego analizy prędkości pojazdu, oceny śladów hamowania, nadto zaś rozległości doznanych przez poszkodowanego obrażeń i ich charakteru wyprowadzić można w pierwszym rzędzie wniosek, iż w momencie wypadku M. C. (2) leżał na drodze stanowiąc, jak wskazano w treści opinii trudną do zaobserwowania i zidentyfikowania przeszkodę, nie kontrastującą z otoczeniem zarówno z uwagi na kolor stroju jak też brak wymaganych (art.11.4a ustawy prawo o ruchu drogowym) elementów odblaskowych. Zachowanie poszkodowanego naruszało również pozostałe powinności określające zasady ruchu pieszych wynikające z treści art.11.1-2 prawa o ruchu drogowym.

W ocenie sądu mając na względzie fakt, iż do zdarzenia doszło w dobrych warunkach atmosferycznych i w obszarze niezabudowanym, na którym obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h, jak też uwzględniając ustaloną przez biegłego prędkość nieustalonego pojazdu w chwili zdarzenia znacznie niższą od dopuszczalnej – wynoszącą około 71,3km/h należało przyjąć, iż kierujący pojazdem, używając zgodnie z dyspozycją wynikającą z art.51.1 ustawy prawo o ruchu drogowym świateł mijania, próbując po dostrzeżeniu przeszkody ominąć ją i wyhamować nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia.

Zdaniem sądu mając na względzie treść zeznań przesłuchanego w charakterze strony A. C. (k.178-179) odnoszących się do rodzaju świateł używanych przez kierującego, uznać należy, iż z uwagi na fakt przebywania przez w/w na terenie posesji w chwili zaistnienia zdarzenia niewątpliwie nie dysponował on możliwością jednoznacznej, pozbawionej ryzyka błędu oceny rodzaju oświetlenia używanego przez kierowcę samochodu.

Dokonując oceny zachowania kierującego niezidentyfikowanym pojazdem należało zdaniem sądu mieć na względzie tę okoliczność, iż na odcinku drogi na którym doszło do zdarzenia, nie posiadającym oznakowania pionowego i poziomego, nie był on obowiązany w dobrych warunkach pogodowych do zachowania szczególnej ostrożności, zwłaszcza zaś przy zachowaniu prędkości umożliwiającej panowanie nad pojazdem dostosowania jej jednocześnie do używanego aktualnie oświetlenia, tudzież przewidywania obecności na jezdni wyposażonej w szerokie (1,5 metrowe) pobocze osoby nie stosującej się do obowiązujących zasad ruchu drogowego.

Jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie sądowym (vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5.01.2000r., II KKN 419/97), kierujący nie jest obowiązany do dostosowania prędkości prowadzonego pojazdu do tzw. czynnej widoczności drogi, to jest do zasięgu aktualnie używanych świateł, by zatrzymać pojazd przed zlokalizowaną na drodze przeszkodą.

Na kierującym nie spoczywa obowiązek prowadzenia pojazdu z prędkością umożliwiającą dostrzeżenie niekontrastującej z otoczeniem przeszkody na drodze zaś powinność zachowania szczególnej ostrożności nie może być interpretowana w sposób rozszerzający. Kierujący ma prawo liczyć na prawidłowe zachowanie innych uczestników ruchu i nie spoczywa na nim powinność przewidywania, bez względu na okoliczności, możliwości wystąpienia sytuacji niebezpiecznej.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy jedynie zachowanie M. C. (2) naruszające szereg powinności odnoszących się do zasad ruchu pieszych po drogach stanowiło przyczynę wystąpienia zdarzenia drogowego, którego to kierujący jak wynika z opinii biegłego nie mógł uniknąć.

Wyłączna wina poszkodowanego w wyniku zdarzenia M. C. (2) w zaistnieniu zdarzenia jako okoliczność egzoneracyjna – wyłączająca odpowiedzialność kierującego za skutki zdarzenia na podstawie art.435k.c. w zw. z art.436k.c. uchylała w świetle regulacji z art.98 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych powinność świadczenia na rzecz powodów ze strony pozwanego (...) w W., prowadząc do oddalenia roszczeń każdego z powodów (punkt I wyroku).

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art.98§1i3k.p.c..